

Prof. dr hab. Grzegorz Ostasz
Katedra Nauk Humanistycznych i Społecznych
Wydział Zarządzania
Politechnika Rzeszowska

Rzeszów, 15 stycznia 2024 r.

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Mateusza Dudka
Powstanie i rozwój ośrodka lotniczego w Rzeszowie w latach 1946-2013
– *przemysł, sport, nauka, edukacja, Rzeszów 2012,*
wydruk komputerowy, ss. 200.

Zgodnie z intencją autora „Celem niniejszej dysertacji jest ukazanie historii lotnictwa w Rzeszowie na wielu połączonych ze sobą płaszczyznach. Jak nigdzie indziej w Polsce, w Rzeszowie silnie powiązane od zawsze ze sobą były: przemysł lotniczy, sport lotniczy oraz edukacja lotnicza. Przez lata dziedziny te przenikały przez siebie, oraz łączyli je ludzie”.

Recenzowana praca jest oryginalna, a sam temat rozprawy został poprawnie sformułowany. Finalna rozprawa składa się z wykazu użytych skrótów, wstępu, tylko trzech rozdziałów podzielonych na podrozdziały, zakończenia, bibliografii, spisu tabel oraz spisu ilustracji. W tym miejscu wypada od razu zasygnalizować uwagę związaną z objętością dysertacji mgr Mateusza Dudka. Otóż pełna wersja pracy doktorskiej obejmuje dokładnie 200 stron, co jak na opracowania historyczne jest bardzo skromną wielkością. Z drugiej strony nie ma jednak formalnych wymogów w tym zakresie i oszczędne ujęcie tematu nie musi być traktowane jako mankament.

Odpowiednio do informacji podanej we wstępie, przyjęte przez autora ramy czasowe to okres obejmujący lata 1912-2013. Tym niemniej w pracy znajdują się odniesienia do wydarzeń wykraczających poza rok 2013, w tym z lat 2022-2023. Tak jest

choćby w tabeli nr 38, która ukazuje „Ruch pasażerski na lotnisku Jasionka w latach 2007-2022” (strona 183).

Poprawnie, ale nie do końca precyzyjnie określono zakres terytorialny dysertacji. We wstępie można przeczytać: „Pod względem geograficznym, praca jest ograniczona tylko do obszaru Rzeszowa i Jasionki wraz z terenem województwa do nich przyległym”. Czyli nie tylko obszar Rzeszowa i Jasionki.

Zastrzeżenie, choć nie jest to formalny błąd, budzi struktura pracy, którą oparto – jak już zasygnalizowano – jedynie na trzech częściach, rozdziałach. Część pierwsza – *Lotnicze tradycje Rzeszowa* – została podzielona na pięć podrozdziałów. Część druga – *Rzeszów na lotniczej mapie Polski po zakończeniu II wojny światowej* – zawiera osiem podrozdziałów. Tytuł tego rozdziału dysertacji jest mocno nieprecyzyjny. Wszak obejmuje różne informacje związane z lotnictwem aż po początek lat siedemdziesiątych minionego stulecia.

Rozdział trzeci, ostatni, nie otrzymał swojego tytułu. Ta część budzi najwięcej zastrzeżeń również pod względem zawartych treści. Siedem podrozdziałów rozdziału trzeciego odnosi się do lotniczych, ale mocno „rozrzuconych” zagadnień. Są to Aeroklub Rzeszowski, techniczna uczelnia wyższa, przemysł lotniczy, PLL „LOT”, ale również *Prawo lotnicze w Polsce po 1990 r.* (podrozdział piąty), *Zmiany w kształceniu pilotów cywilnych w PRL w latach 1970-1990* (podrozdział szósty) – oba wyraźnie wykraczają poza sygnalizowane przez autora granice geograficzne dysertacji. Co prawda we wstępie autor zaznaczył, że „Do każdego rozdziału dodany został podrozdział omawiający najważniejsze zmiany w prawie lotniczym, mającym duży wpływ na funkcjonowanie lotnictwa w Polsce”. Tym niemniej brak jednak takiego podrozdziału w pierwszej części rozprawy.

Wstęp pracy pozostawia pewien niedosyt. Przede wszystkim w odniesieniu do opisu literatury przedmiotu oraz źródeł archiwalnych. Autor omówił te elementy wyłącznie w dwóch, uproszczonych akapitach. Podobnie jest z częścią odnoszącą się do metodologii. Co prawda autor poinformował, że „Pisząc niniejszą dysertację posłużyłem się kilkoma metodami badawczymi. Podstawową metodą badawczą była krytyka źródła. Była to najważniejsza metoda, ze względu na czas w jakim wytworzone zostały materiały archiwalne”. Mgr Mateusz Dudek stosował również metodę porównawczą oraz statystyczną

Recenzowana rozprawa doktorska jest oparta na analizie pozyskanych materiałów

archiwalnych, co daje jej niewątpliwy atut poznawczy. Tym niemniej szkoda, że autor nie rozbudował części teoretycznej w odniesieniu do metod, którymi się posługiwał. Niezależnie od tego należy stwierdzić, że pod względem metodologicznym praca jest zadowalająca jako rozprawa historyczna.

Cała rozprawa doktorska mgr Mateusza Dudka została napisana poprawną polszczyzną, choć zdarzają się miejsca kontrowersyjne, czy też wymagające korekty stylistycznej.

Autor dowiódł dobrej orientacji w badanym temacie oraz umiejętności krytycznego korzystania z pozyskanego materiału źródłowego. Niewątpliwie jego rozprawa doktorska systematyzuje informacje związane z branżą lotniczą w stolicy Podkarpacia oraz przynosi trochę nowych ustaleń naukowych dotyczących kolejnych etapów jej rozwoju. Uważam, że autorowi udało się wypełnić pewną lukę badawczą, a sam mgr Mateusz Dudek wykazał się odpowiednią wiedzą teoretyczną, a także umiejętnością prowadzenia badań naukowych.

Niewątpliwym atutem pracy jest wykorzystana baza archiwalna. Spis przeanalizowanych przez doktoranta źródeł tego rodzaju zajmuje sześć stron tekstu. Niestety, autor przeprowadził kwerendy tylko w wybranych archiwach – rzeszowskim Archiwum Państwowym, archiwach IPN w Rzeszowie, Krakowie i w Szczecinie, Centralnym Archiwum Wojskowym w Warszawie oraz w zbiorach Biblioteki Uniwersytetu Rzeszowskiego. Nie sięgnął natomiast do dokumentów zgromadzonych w archiwum Politechniki Rzeszowskiej, ponadto do bardzo ciekawych zbiorów dokumentów oraz przedwojennych wydawnictw w Ośrodku Kształcenia Lotniczego PRz, a także do archiwum Aeroklubu Rzeszowskiego, Archiwum Akt Nowych, zasobów archiwalnych ministerstwa nadzorującego transport lotniczy w okresie 1944-1990 (Ministerstwo Komunikacji, Ministerstwo Transportu Drogowego i Lotniczego).

Na tle zaprezentowanej bazy źródłowej bardzo ubogo prezentuje się lista wykorzystanych publikacji; to ledwie trzydzieści pięć pozycji zwartych i pięć artykułów (pod tym względem dysertacja niebezpiecznie ociera się o standardy wyznaczone dla prac dyplomowych na studiach pierwszego stopnia). Nadto doktorant gubi się trochę w

przygotowanych przez siebie spisach bibliograficznych. Należy rozumieć, że pełne zestawienie wykorzystanych tekstów prasowych mogło znacznie zwiększyć spis artykułów.

Swoistym usprawiedliwieniem skromnej bibliografii może być fakt, że część publikacji sygnalizowanych w przypisach nie znalazła się w zestawieniu końcowym. Na przykład: A. Olejko, *Ohne Flieger kein Sieg – Bez lotników nie ma zwycięstwa!...* Podobnie jest z wykazem czasopism (prasy), do którego nie trafiła „Gazeta Politechniki”.

Autor nie sięgnął do szeregu wydawnictw w pewnym stopniu fundamentalnych dla podjętego tematu. To, między innymi, M. Mikulski, A. Glass, *Polski transport lotniczy 1918-1979* (Warszawa 1980), gdzie znajdują się niebagatelne informacje o porcie lotniczym Rzeszów-Jasionka (w tym kilka map). Ponadto nie skorzystano z monografii poświęconych Politechnice Rzeszowskiej (K.E. Oczos, *Politechnika Rzeszowska im. Ignacego Łukasiewicza 1951-2001. Od Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie do Politechniki Rzeszowskiej*, Rzeszów 2001; J. Ruszel, *Rzeszowska uczelnia techniczna 1951-2016. Od Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej do Politechniki Rzeszowskiej*, Rzeszów 2022). Niewielką, ale wartościową pracę wydał też Kazimierz Wilk, żołnierz AK, absolwent Wieczorowej Szkoły Inżynierskiej w Rzeszowie oraz pracownik rzeszowskiej WSK (K. Wilk, *Przemysł lotniczy w Rzeszowie - przyczynek do dziejów*, Rzeszów 2003). Wydaje się, że należało również sięgnąć do zbiorowego opracowania *Jasionka przez wieki* (Jasionka 2015), a przede wszystkim rozdziału *Lotnisko i jego okolice*.

Zaskakująco brzmi stwierdzenie ze wstępu, że „Przedwojenne epizody lotnicze związane z Rzeszowem w swych pracach naukowych i popularnonaukowych zaprezentowali dotąd przede wszystkim Jan Pisuliński i Andrzej Olejko”. Co do osoby promotora dysertacji mgr Mateusza Dudka nie ma najmniejszych wątpliwości. To uznany autorytet, znawca dziejów lotnictwa i to nie tylko w wymiarze podkarpackim. Natomiast nie spotkałem się z publikacjami „lotniczymi” Jana Pisulińskiego. Zresztą sam doktorant nie wymienia żadnego tytułu, a tylko raz powołuje się na książkę *Akcja Specjalna „Wisła”* (Rzeszów 2017), zdecydowanie odnoszącą się do okresu powojennego.

Zdziwienie powoduje sięgnięcie tylko do jednej publikacji poświęconej Centralnemu Okręgowi Przemysłowemu. Ten temat, także w odniesieniu do rzeszowskiego przemysłu lotniczego, ma przecież bardzo obszerną literaturę.

Szkoda, że autor nie uwzględnił bloga „Lotnicze podkarpackie” prowadzonego

przez Katarzynę Hadałę, miłośniczkę lotnictwa zatrudnioną w Ośrodku Kształcenia Lotniczego PRz w Jasionce.

W dysertacji znajduje się informacja o rekordowym locie szybowcowym Tadeusza Góry z 1938 r. Zabrakło jednak wzmianki, że ten pilot został w sierpniu 2004 r. patronem nowo wybudowanego Akademickiego Ośrodka Szybowcowego Politechniki Rzeszowskiej w Bezmiechowej Górnej.

Ośrodek Kształcenia Lotniczego Politechniki Rzeszowskiej tworzą ludzie. Dlatego uważam, że wypadało w pracy o lotniczym Rzeszowie wymienić choćby nazwiska kolejnych szefów tej uznanej szkoły pilotów cywilnych. Nie znalazłem też informacji o liczbie wyszkolonych w politechnicznym OKL w Jasionce lotników. A przecież wśród nich są, między innymi, kpt. pil. Tadeusz Wrona oraz kpt. pil. Adelajda Szarzec-Tragarz, pierwsza kobieta, która uzyskała licencję pilota zawodowego w Politechnice Rzeszowskiej i pierwsza kobieta w stopniu kapitana, która usiadła za sterami Dreamlinera w Polskich Liniach Lotniczych „LOT”.

Zresztą mgr Mateusz Dudek w żaden sposób nie wyróżnia postaci, które pojawiają się na kartach jego dysertacji. A szkoda. Dla pełnego obrazu historii lotnictwa wypadało wstawić, choćby w przypisach, schematyczne biogramy pilotów, na przykład, Jana Barana, Witolda Świadka, Krzysztofa Wyskiela, Wacława Nycza. Wspomnę, że miałem okazję ich poznać, a Krzysztof Wyskiel był moim instruktorem na kursie szybowcowym. Tym bardziej warto podawać ich życiorysy, że Baran i Nycz nie trafili nawet na karty *Encyklopedii Rzeszowa*.

Mankamentem pracy poświęconej lotnictwu jest brak zestawień – tabel – konstrukcji lotniczych, samolotów. Na przykład używanych w Aeroklubie Rzeszowskim, czy „lotowskich”, a korzystających z lotniska w podrzeszowskiej Jasionce. Jest to tym dziwniejsze, że w tekście otrzymujemy tabelę informująca o wielkości produkcji małego lotniczego sprzętu, to jest wiertarek kolumnowych typu WKA-40.

W pracy mgr Mateusza Dudka znajdują się wzmianki o katastrofach lotniczych – przedwojennych, a także późniejszych, w samym Rzeszowie w 1966 r., czy w okolicach słowackiej Żyliny w 1999 r. W tym zakresie warto dodać informacje o innych, podobnych zdarzeniach lotniczych. Na przykład, o katastrofie samolotu AN-24 PLL „LOT”, który 2 listopada 1988 r. leciał z Warszawy do Rzeszowa i w wyniku awarii obu silników lądował na polach wsi Białobrzegi koło Łańcuta. Śmiertelne w skutkach wypadki szybowców („Bekas”, „Pirat”, PW-6U) miały też miejsce w Bezmiechowej (w 2007, 2013 i 2014 r.).

Z kolei za duży plus należy uznać wstawienie do rozprawy dwudziestu czterech fotografii, w dużej części mało znanych (w tym niemieckiego lotniczego zdjęcia lotniska w Jasionce już po zajęciu przez Sowieców latem 1944 r.).

Uwagi natury formalnej

Przedłożona do oceny praca doktorska nie jest wolna od drobnych błędów literowych, edytorskich oraz paru innych pomyłek, przeinaczeń, opuszczeń, czy niekonsekwencji w zapisie. Nie mają one jednak większego wpływu na podsumowującą opinię.

Przykładowe, sugerowane poprawki, odnoszą się do:

- strona tytułowa – niepotrzebna kropka na końcu tytułu dysertacji (to samo dotyczy się tytułów rozdziałów);

- strona tytułowa – niepotrzebna paginacja tej strony;

- strony 6, 7 – różne cudzysłowy w zapisie: GO „Wisła” oraz PLL "LOT" - Polskie Linie Lotnicze „LOT”;

- strona 7, jest: "MŚwPSL - Mistrzostwa Świata w Pilotażu Samolotów Lekki" (ma być Lekkich; po co skrót i jego rozwinięcie w cudzysłowie?);

- strona 11, jest: „...do prezentacji informacji z zakresu informacji...”;

- strona 28, jest: „Doznali oni nie groźnych obrażeń ciała...” Zdecydowanie powinno być „niegroźnych”;

- strona 28, jest: „...poległ w katastrofie lotniczej...”. To nie była walka lotnicza, więc pilot „zginął”, a nie „poległ”;

- strona 33 i 195 – pełny tytuł przywoływanej pracy Wiesława Sameckiego to *Centralny Okręg Przemysłowy 1936-1939. Wstępna faza programu uprzemysłowienia Polski* (Wrocław 1998);

- strona 38 – tu trzy przypisy oznaczone wyjątkowo gwiazdkami (dlaczego takie wyróżnienie?) z szeregiem błędów edytorskich;

- strona 60 i 196 – przytoczony tekst Dariusza Bogusza opublikowano w czasopiśmie „Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony

Narodowej” (samo „Zeszyty naukowe” nic nie znaczy);

- strona 140, jest: 1979r. Powinno być: 1979 r.;
- strony 151 i 152 – różny zapis: AN-2 i An-2;
- strona 187 – Ukraina jest republiką, ale nie stosuje się nazwy Republika Ukrainy;
- strona 196 – jest: D. Bogusz D. (podwójny inicjał imienia).

W tekście rozprawy zamieszczono 15 tabel z informacjami o „ilości” wyprodukowanych silników, sprzężarek, wiertarek – powinno być „liczbie”, bo to zdecydowanie policzalne elementy.

Niekiedy autor używa dość kontrowersyjnych określeń i sformułowań. Na przykład na stronie 146 zapisał: „Głównym winowajcą tej tragedii był szybowiec...” Czy szybowiec może być uznany za winowajcę? Czy raczej przyczynę, powód?

Po skrócie wg (według) nie stawia się kropki. Z kolei przed „oraz” nie powinien się pojawiać przecinek, co autor regularnie czyni. Oficjalny skrót nazwy Politechniki Rzeszowska – PRz – zapisuje się bez kropki. Autor ma tendencję do nadużywania przecinków. Np.: „Jasionka stała się hubem transportowym, dla wszelkiego rodzaju uzbrojenia, oraz pomocy...” (strona 187).

W wykazie skrótów podano Arz (Aeroklub Rzeszowski). Tymczasem w tekście pracy autor używa skrótu ARz. z kropką na końcu.

W przypadku identycznych skrótów (np. RM, SMP) warto wprowadzić jakieś rozróżnienie.

W wykazie skrótów dwa razy zapisano WTL – Wydział Techniki Lotniczej.

Autor niepotrzebnie pisze II Wojna Światowa używając wielkich liter (obok wersji pisanej zgodnie z ogólnie przyjętą zasadą).

W wykazie skrótów brak LOPP – Liga Obrony Powietrznej Państwa (informacja o tej organizacji pojawia się na stronie 20).

Czasopismo uczelniane Politechniki Rzeszowskiej nosi tytuł „Gazeta Politechniki”, a nie „Gazeta Politechniki Rzeszowskiej”.

Wszystkie zasygnalizowane uwagi nie wpływają na ogólną, końcową, pozytywną ocenę pracy mgr Mateusza Dudka. Przede wszystkim wypada podkreślić, że doktorant, podjął się pionierskiego tematu. I w co najmniej dostatecznym stopniu podolał temu zadaniu.

Raz jeszcze należy zaznaczyć, że przedłożona praca, mimo, że dość skromna w warstwie faktograficznej, została przygotowana samodzielnie, ponadto jest nowatorska i pozbawiona większych błędów merytorycznych.

Zatem wnioskuję o dopuszczenie mgr Mateusza Dudka do kolejnych etapów realizowanego przewodu doktorskiego zgodnie z przepisami *Ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce*.